

*Sygn. akt I ACa 1581/15*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 stycznia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Marzanna Góral

Sędziowie: SA Katarzyna Polańska - Farion

SA Barbara Trębska (spr.)

Protokolant: sekretarz sądowy Marta Puszkarska

po rozpoznaniu w dniu 10 stycznia 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. C. (1) i B. C.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 27 maja 2015 r., sygn. akt I C 822/12

- 1. zmienia zaskarżony wyrok częściowo w punktach pierwszym i trzecim w ten tylko sposób, że oddala powództwo o odsetki ustawowe za opóźnienie od zasądzonych kwot za okres od dnia 18 czerwca 2012 r. do dnia 26 maja 2015 r.,**
- 2. oddala apelację w pozostałej części,**
- 3. zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz J. C. (1) kwotę 1.782 (tysiąc siedemset osiemdziesiąt dwa) złote, a na rzecz B. C. kwotę 1.260 (tysiąc dwieście sześćdziesiąt) złotych, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Katarzyna Polańska - Farion Marzanna Góral Barbara Trębska

Sygn. akt ACa 1581/15

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od pozwanego (...) S. A. z siedzibą w W.:

1/ na rzecz powódki J. C. (1) kwotę 122.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 1.134,60 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu, obie płatne z ustawowymi odsetkami od dnia 18 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty;

2/ na rzecz powoda B. C. kwotę 66.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 2.500 zł tytułem odszkodowania, obie płatne z ustawowymi odsetkami od dnia 18 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty.

W pozostałym zakresie Sąd powództwo oddalił i ustalił, że powódka J. C. (1) ponosi 68%, pozwany 32% kosztów procesu, a powód B. C. ponosi 80% a pozwany 20% kosztów procesu, pozostawiając szczegółowe wyliczenie tych kosztów referendarzowi sądowemu.

Orzeczenie to oparł Sąd na następujących ustaleniach faktycznych i ocenie prawnej.

W dniu 11 kwietnia 2012 r. J. C. (2) – syn i brat powodów – jadący motocyklem w miejscowości Z., uległ wypadkowi drogowemu, w wyniku którego doznał obrażeń ciała skutkujących jego zgonem. Sprawca wypadku, J. S., poruszający się w chwili zdarzenia ciągnikiem rolniczym został uznany za winnego naruszenia zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, kierując pojazdem bez uprawnień i w stanie nietrzeźwym. Zmarły J. C. (2) w chwili śmierci miał 24 lata. Pracował, zarabiał 2000 zł brutto. Był kawalerem, mieszkał z matką (powódką) i młodszym bratem (powodem). Powódka była wdową, nie pracowała, od 10 sierpnia 2012 r. została uznana za bezrobotną bez prawa do zasiłku. Wraz z młodszym synem (powodem), który nie uczył się i nie pracował, pozostawała na utrzymaniu J. C. (2), a nadto zużywała odszkodowanie po zmarłym mężu. W 2013 r. dostała rentę po mężu w kwocie 900 zł miesięcznie netto. Syn J. prowadził remont domu, układał glazurę w łazience, kupił do domu pralkę. Wspierał brata finansowo ( po ok. 500 zł miesięcznie), był jego towarzyszem.

Po jego śmierci powodowie załamali się, do powoda kilka razy było wzywane pogotowie. Powodowie nie obchodzili świat w taki sposób jak za życia J.. Powódka odcięła się od ludzi, osiwiła, schudła. Wystąpiła u niej reakcja żaloby po śmierci syna, której pierwsza faza trwała ok. pół roku i miała silny przebieg (rozpacz), w późniejszym etapie i obecnie, nasilenie objawów depresyjnych jest umiarkowane. Doznane cierpienia będą miały długotrwały wpływ na funkcjonowanie w przyszłości. Powód w chwili śmierci brata miał 21 lat. W dwa, trzy miesiące po śmierci brata znalazł zatrudnienie w tym samym – co brat - zakładzie pracy, uzyskując takie samo wynagrodzenie. Utrzymywał siebie i matkę. Później zmienił pracę. Obecnie pracuje jako kierowca – magazynier, zarabiając 1 500 zł netto. We wrześniu 2012 r. ożenił się, ma syna. Tęskni za zmarłym bratem, na myśl o nim płacze. Powódka początkowo nie była zadowolona z ożenienia się przez syna tak szybko śmierci starczego brata, jednak obecnie cieszy się wnukiem i nową rodziną. W związku z pogrzebem syna J. poniosła koszty w kwocie 3.782 zł.

Pozwany w ramach likwidacji szkody przyznał powódce kwotę 40.000 zł zadośćuczynienia oraz 30.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej i 3.782 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu, a na rzecz powoda kwotę 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Wyplacił na rzecz powodów 70% powyższych kwot.

Dokonując oceny prawnej powyższych ustaleń faktycznych, Sąd uznał roszczenie powodów za uzasadnione w znacznej części. Odpowiedzialność pozwanego rozpoznawał na podstawie przepisów art. 34 ust. 1, art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124, poz. 1152 ze zm.) oraz art. 435, art. 436 § 2 i art. 415 k.c. Wina sprawcy szkody, za którego odpowiedzialność ponosi pozwany, została ustalona skazującym wyrokiem karnym. Sąd nie podzielił zarzutu pozwanego, że J. C. (2) przyczynił się do zdarzenia (jechał z nadmierną prędkością), w wyniku którego poniósł śmierć. Powołując się na opinie biegłych uznał, że nawet gdyby kierujący motocyklem poszkodowany jechał z prawidłową prędkością, a także niższą niż dopuszczalna, nie uniknąłby wypadku. Tym samym pomniejszenie świadczeń przyznanych przez pozwanego w postępowaniu likwidacyjnym, ocenił Sąd jako bezzasadne.

Ustosunkowując się do żądania powodów zasądzenia zadośćuczynienia, Sąd dokonał analizy art. 446 § 4 k.c. Stwierdził, że przepis ten służy rekompensacie krzywdy po śmierci osoby bliskiej i ma za zadanie złagodzić wywołane tym zdarzeniem cierpienia psychiczne, a także pomóc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej sytuacji. Dla oceny rozmiaru krzywdy mają znaczenie takie okoliczności jak: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią tej osoby, rodzaj i intensywność więzi łączących pokrzywdzonych ze zmarłym, wystąpienia zaburzeń będących skutkiem tego odejścia.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia sąd opiera się na obiektywnych i sprawdzalnych kryteriach, przy uwzględnieniu indywidualnej sytuacji stron. Nadto należy wziąć pod uwagę, że zadośćuczynienie ma kompensacyjny charakter, a zatem musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, przy utrzymaniu jej w rozsądnych granicach.

Odnosząc powyższe uwagi do sytuacji powodów, Sąd wskazał, że wykazali oni istnienie silnej więzi rodzinnej pomiędzy nimi a J. C. (2), których zerwanie wskutek śmierci tego ostatniego doprowadziło do powstania głębokiej rany emocjonalnej, która przez długi czas powikłanej żałoby nie mogła i dotąd nie może się zabiżnić. Zdaniem Sadu, odpowiednim zadośćuczynieniem dla powódki jest kwota 150.000 zł, a dla powoda – 80.000 zł. Wskazał, że wziął pod uwagę wstrząs jaki powodowie przeżyli, powikłany przebieg żałoby. Śmierć syna była dla powódki ogromną stratą, ponieważ jej sytuacja kształtowała się w codziennej zależności od niego. Zmarły opiekował się nią, utrzymywał, dbał o dom, wspierał matkę w trudach dnia codziennego. Z kolei dla powoda śmierć brata, który po śmierci ojca starał mu się go zastąpić, spowodowała, że powód musiał w jednej chwili wydorosnąć i przejąć obowiązki brata, zając się domem i matką będącą w złym stanie psychicznym. Sam też podupadł na zdrowiu i wymagał wsparcia, którego matka nie mogła mu dać. Ponieważ pozwany uwzględniając przyczynienie się poszkodowanego, wypłacił na rzecz powódki 28.000 zł, Sąd zasądził na jej rzecz kwotę 122.000 zł, a na rzecz powoda, któremu pozwany wypłacił 14.000 zł – zasądził kwotę 66.000 zł. Obie kwoty Sąd zasądził z odsetkami ustawowymi od dnia 18 czerwca 2012 r., tj. od upływu 30 dni od daty zgłoszenia pozwanemu szkody ( art. 817 § 1 k.c.).

Dalej idące roszczenia powodów w zakresie zadośćuczynienia, Sąd oddalił jako niezasadne.

Odnosnie do roszczenia o odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej na skutek śmierci J. C. (2), dochodzonego na podstawie art. 446 § 3 k.c., Sąd uznał żądanie powódki za nieuzasadnione, gdyż w postępowaniu likwidacyjnym pozwany wypłacił jej z tego tytułu kwotę 21.000 zł. Wskazał, że powódka krótko śmierci syna uzyskała rentę po mężu, z której wspierała drugiego syna, a zatem uznał za nieuprawdopodobnione, aby zmarły syn nadal utrzymywałby ją w takim zakresie jak przed śmiercią. Natomiast żądanie powoda w tym zakresie Sąd uznał za uzasadnione jedynie w kwocie 2.500 zł, przy przyjęciu, że zmarły wspierał brata finansowo kwotą 500 zł miesięcznie. Ponieważ powód trzy miesiące po śmierci brata podjął pracę, Sąd przyjął, że zmarły przeznaczyłby na powoda kwotę 1.500 zł. Nadto Sąd uznał, że powodowi przysługuje dalsza kwota 1.000 zł, tytułem trudnych do wyliczenia świadczeń, które zmarły świadczył na jego rzecz.

Nadto Sąd uwzględnił żądanie powódki zasądzenia na jej rzecz kwoty 1.134,60 zł tytułem kosztów pogrzebu, których pozwany nie zwrócił, uznając 30 % przyczynienie się do wypadku przez J. C. (2).

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, skarżąc go w części zasądzającej na rzecz powódki kwotę ponad 72.000 zł (tj. co do kwoty 50.000 zł), a na rzecz powoda kwotę ponad 36.000 zł (tj. co do kwoty 30.000 zł) oraz w zakresie odsetek ustawowych za okres od 18 czerwca 2012 r. do dnia 27 maja 2015 r. Skarżący zarzucił naruszenie prawa materialnego, a to art. 446 § 4 k.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c. przez zasądzenie na rzecz powodów kwot w wysokości rażąco nieodpowiedniej do okoliczności stanowiących podstawę jego przyznania oraz art. 455 k.c. i art. 481 § 1 k.c. przez uznanie, że kwota zadośćuczynienia podlega zasądzeniu z odsetkami liczonymi od daty innej aniżeli data wyrokowania.

W konkluzji wniósł skarżący o zmianę wyroku w zaskarżonej części przez oddalenie w tym zakresie powództwa, ewentualnie o uchylenie wyroku w tej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o orzeczenie o kosztach postępowania za obie instancje.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja częściowo okazała się zasadna.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia Sądu pierwszej instancji stanowiące podstawę faktyczną rozstrzygnięcia i przyjmuje je za własne. Nie były one kwestionowane przez skarżącego, który mimo postawienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., polemizował jedynie z oceną Sądu odnośnie do wysokości zadośćuczynienia jakie powodowie powinni otrzymać. Apelacja nie podważyła natomiast oceny żadnego z dowodów, na podstawie których Sąd pierwszej instancji ustalił stan faktyczny, a jedynie wywiodła odmienne od tego Sądu, wnioski w zakresie rozmiaru krzywdy powodów doznanej wskutek śmierci J. C. (2), ich syna i brata. Przypomnieć jednak należy, że przepis art. 233 § 1 k.p.c. reguluje jedynie kwestię oceny wiarygodności i mocy dowodowej przeprowadzonych w sprawie dowodów, a nie poczynionych ustaleń faktycznych, czy wyprowadzonych z materiału dowodowego wniosków (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2003 r., II CK 293/02, Lex nr 151622). Stąd też zarzut naruszenia omawianego przepisu jest oczywiście bezzasadny.

Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska skarżącego o rażąco nieodpowiedniej wysokości przyznanego przez Sąd Okręgowy zadośćuczynienia, do okoliczności stanowiących podstawę jego przyznania. Sąd powinien oprócz rozstrzygnięcia na indywidualnych, konkretnych okolicznościach danego przypadku, poddanych analizie przez pryzmat obiektywnych, sprawdzalnych kryteriów. Naruszenie tych zasad może polegać na nieuwzględnieniu istotnych czynników mających znaczenie dla określenia rozmiaru krzywdy i należnej w związku z tym rekompensaty albo na oczywiście wadliwej ocenie tych czynników pod kątem ustalenia zadośćuczynienia „odpowiedniego” w rozumieniu art. 446 § 4 k.c. Tylko w takim wypadku można mówić o naruszeniu przepisu, uzasadniającym uwzględnienie apelacji. Sąd pierwszej instancji dokonując oceny rozmiaru krzywdy powodów oraz należnego im zadośćuczynienia, prawidłowo oparł się na wypracowanych w orzecznictwie kryteriach, takich jak dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem jego odejścia (np. nerwicy, depresji), rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy oraz wiek pokrzywdzonego.

W przedmiotowej sprawie brak jest podstaw do przyjęcia, iż przyznane powodom przez Sąd pierwszej instancji zadośćuczynienie jest rażąco wygórowane. Sąd ten uwzględnił wszystkie okoliczności rozpatrywanej sprawy, a jego decyzji nie można przypisać arbitralności czy dowolności. Rozważył wskazane wyżej kryteria ustalania sumy zadośćuczynienia, wyjaśniając motywy rozstrzygnięcia w sposób pozwalający na ich zweryfikowanie. Natomiast uzasadnienie zarzutu sformułowanego w apelacji, stanowi w istocie jedynie polemikę z wysokością kwoty uznanej przez Sąd za odpowiednią i przeciwstawienie ocenie Sądu własnej oceny. Głównym argumentem pozwanego jest twierdzenie, że cierpienie powodów nie było tak znaczne, skoro nie umożliwiło im normalnego funkcjonowania, radzenia sobie z problemami, podejmowania życiowych decyzji, nie wywołało pogorszenia stanu psychicznego wymagającego leczenia specjalistycznego. Powyższe okoliczności nie uzasadniają jednak twierdzenia o nadmierności przyznanego zadośćuczynienia do rozmiaru poniesionej przez powodów krzywdy. Skarżący pominął całkowicie opinie biegłych, a w szczególności biegłej psycholog M. S. z dnia 14 marca 2014 r., z której wynika, iż co prawda powodowie obecnie nie cierpią na zaburzenia depresyjne, ale oboje ujawniają tendencje do przeżywania stanów depresyjnych, apatii i utraty sił witalnych, oboje funkcjonują w początkowej fazie adaptacji do żałoby, a zatem mimo upływu kilku lat żałoba po stracie syna i brata nie dokonała się. Cierpienia powodów mogą utrzymywać się jeszcze przez okres trzech/czterech lat, a zatem do chwili obecnej. Nadto biegła wskazała, że doznane przez nich cierpienie ma aktualnie wpływ na ich funkcjonowanie psychiczne i będzie miało długotrwały wpływ na ich funkcjonowanie w przyszłości, doznana strata i cierpienie na zawsze zmieniły jakość ich życia. Tak więc, choć okres najsilniejszych faz żałoby (szok i rozpacz) nie był nadmierny i trwał przez ok. pół roku, to faza ostatnia – akceptacji trwa już wiele lat i mimo, że ma przebieg umiarkowany, to jednak ma istotny wpływ na funkcjonowanie psychiczne powodów i jakość ich życia. Ból po stracie syna i brata trwa do chwili obecnej. Nie ulega wątpliwości, że - oceniając według kryteriów obiektywnych – stwierdzić trzeba, że krzywda wywołana śmiercią syna i brata powodów jest jedną z najbardziej dotkliwych z uwagi na rodzaj i siłę więzów rodzinnych oraz rolę pełnioną w rodzinie przez zmarłego, na co zwrócił uwagę Sąd pierwszej instancji. W rozpoznawanej sprawie krzywda jest tym bardziej dotkliwa, że śmierć nastąpiła nagle i nieoczekiwanie, w

wypadku komunikacyjnym zawinionym przez sprawcę, bez jakiegokolwiek przyczynienia się ofiary i dotknęła młodego człowieka w pełni sił, stanowiącego główne oparcie dla matki i brata.

Podnieść należy, że zasadniczą funkcją zadośćuczynienia przewidzianego w art. 446 § 4 k.c. jest złagodzenie ogromnego cierpienia wywołanego utratą osoby najbliższej, dolegliwości psychicznej, której skutki rozciągają się na całe dalsze życie poszkodowanego. Aby ten cel osiągnąć świadczenie z tego tytułu musi stanowić odczuwalną wartość ekonomiczną. Z drugiej strony świadczenie z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę powinno być utrzymane w rozsądnych granicach, tak aby nie doszło do bezpodstawnego wzbogacenia poszkodowanego. Tę równowagę pomiędzy owym kompensacyjnym celem zadośćuczynienia oraz potrzebą utrzymania świadczenia w rozsądnych granicach udało się zachować Sądowi Okręgowemu. Przyjęte przez ten Sąd jako właściwe zadośćuczynienie kwoty 150.000 zł dla powódki i 80.000 dla powoda należy uznać za wyważone i adekwatne do rozmiaru ich cierpień. Są one odpowiednie w rozumieniu przepisu art. 446 § 4 k.c.

Za Sądem Najwyższym należy podnieść, że określenie wysokości zadośćuczynienia stanowi istotne uprawnienie sądu merytorycznie rozstrzygającego sprawę w pierwszej instancji, który - przeprowadzając postępowanie dowodowe - może dokonać wszechstronnej oceny okoliczności sprawy. Zgodnie z utrwalonym poglądem orzecznictwa korygowanie przez sąd odwoławczy wysokości zasądzonego już zadośćuczynienia uzasadnione jest tylko wówczas, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie (np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 listopada 2004 r., I CK 219/04, LEX nr 146356, z dnia 30 października 2003 r., IV CK 151/02, Lex Polonica nr 1630441 oraz wyrok z dnia 7 listopada 2003 r., V CK 110/03, niepublikowany, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 października 2016 r., VI ACa 945/15, LEX nr 2162882).

W przedmiotowej sprawie brak jest podstaw do przyjęcia, iż przyznane przez Sąd pierwszej instancji powódce zadośćuczynienie jest rażąco wygórowane. Sąd Okręgowy uwzględnił wszystkie okoliczności rozpatrywanej sprawy, a jego decyzji nie można przypisać arbitralności czy dowolności. Rozważył wskazane kryteria ustalania sumy zadośćuczynienia, wyjaśniając motywy rozstrzygnięcia w sposób pozwalający na ich zweryfikowanie. Natomiast uzasadnienie zarzutu sformułowanego w apelacji, stanowi w istocie jedynie polemikę z wysokością kwoty uznanej przez Sąd za odpowiednią i przeciwstawienie ocenie Sądu własnej oceny.

Uzasadniony natomiast okazał się drugi zarzut apelacji, kwestionujący początkowy termin odsetek od zasądzonych kwot zadośćuczynienia. Problem początku terminu, od którego powinno się liczyć odsetki od takiego świadczenia pieniężnego jak zadośćuczynienie stanowił przedmiot licznych wypowiedzi doktryny i orzecznictwa. W szczególności w orzecznictwie Sądu Najwyższego widoczne jest ujmowanie tego zagadnienia indywidualnie, czyli zależnie od sytuacji, przez dokonywanie wyboru między dwoma możliwymi terminami. Jest to albo chwila wezwania do zapłaty, także w postaci wytoczenia powództwa, albo określenie wysokości należnego świadczenia dopiero orzeczeniem sądu. Pierwsza możliwość jest w większości wybierana wtedy, gdy od początku znana jest wysokość roszczenia i znajduje ona potwierdzenie w toku przewodu sądowego, wskazując na zasadne twierdzenie powoda zarówno co do przesłanek, jak i wysokości roszczenia. Druga możliwość dotyczy takich okoliczności sprawy, w której wyniku okazuje się dopiero, czy i w jakiej wysokości przyznać należy zadośćuczynienie. Jest to bowiem naprawienie szkody niemajątkowej, a więc o wysokości bardzo ocennej i ustalonej na podstawie przeprowadzonego postępowania. W wypadku naprawienia takich szkód przeważa pogląd o odsetkach liczonych dopiero od chwili zasądzenia stosownej kwoty, chyba że zachodzą okoliczności danej sprawy, które przekonują o potrzebie uwzględnienia wcześniejszej chwili (por. wyrok Sądu Najwyższego: z dnia 6 kwietnia 2016 r. IV CSK 389/15, Lex nr 2041908, z dnia 18 lutego 2011 r., I CSK 243/10, lex nr 848109, oraz z dnia 7 marca 2014 r., IV CSK 375/13, Lex nr 1438654, z dnia 28 stycznia 2016 r., III CSK 60/15, Lex nr 1976243).

Wszystkie aktualne problemy dotyczące wykładni art. 481 § 1 k.c. w związku z określeniem daty, od której poszkodowanemu należą się odsetki od zasądzonego na jego rzecz świadczenia odszkodowawczego lub zadośćuczynienia, zostały szczegółowo objaśnione w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z 18 lutego 2011 r., I CSK 243/10, Lex nr 848109. W motywach tego wyroku Sąd Najwyższy wskazał, że jeżeli powód zażądał odsetek od

kwoty dochodzonej tytułem odszkodowania od konkretnego dnia, poprzedzającego dzień wyrokowania, to odsetki te mogą być zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu, o ile tylko w toku postępowania zostanie wykazane, że dochodzona kwota rzeczywiście się powodowi należała tytułem odszkodowania od wskazanego przez niego dnia. Jeżeli natomiast sąd ustali, że odszkodowanie w rozmiarze odpowiadającym kwocie dochodzonej przez powoda należy się dopiero od dnia wyrokowania, odsetki od zasądzonych w takim przypadku odszkodowania mogą się należeć dopiero od dnia wyrokowania.

Sytuacja może być też bardziej złożona. W szczególności, w dochodzonej przez powoda kwocie jej część może odpowiadać odszkodowaniu należnemu w terminie lub terminach poprzedzających dzień wyrokowania, a część - odszkodowaniu należnemu dopiero od dnia wyrokowania. W takim razie odsetki za opóźnienie w zapłacie co do jednej części należnego świadczenia powinny być zasądzone od terminu lub terminów poprzedzających dzień wyrokowania, a co do innej części - od dnia wyrokowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z 9 września 1999 r., II CKN 477/98).

Z powyższego wynika, że wymagalność roszczenia o odszkodowanie za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w jego zapłacie, może się różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy. Może nim być zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu, jak i dzień tego wyrokowania.

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwoty odszkodowania z odsetkami ustawowymi od 18 czerwca 2012 r., tj. po upływie 30 dnia pod daty zgłoszenia pozwanemu szkody ( art. 817 § 1 k.c.).

Z ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia nie wynika jednak, aby w tej dacie stało się wymagalne roszczenie powodów o zapłatę na ich rzecz konkretnych kwot. Podnieść należy, że powodowie z żądaniem wypłaty im zadośćuczynienia wystąpili do pozwanego niewiele ponad miesiąc od śmierci J. C. (2). Zważywszy na treść opinii biegłych przyjąć należało, że niewątpliwie znajdowali się wówczas w początkowej fazie żałoby ( szoku i rozpacz), a zatem ich krzywda była znaczna. Jak wyżej jednak podniesiono, z opinii tych wynika, że żałoba przebiega u powodów typowo, aczkolwiek trwa ona już przez kilka lat. Wyżej wskazano, że to właśnie długotrwałość cierpień powodów przemawiała za uznaniem, że przyjęte przez Sąd pierwszej instancji kwoty zadośćuczynienia obejmują także skutki występujące już po wezwaniu pozwanego do spełnienia świadczenia. Z pewnością okoliczności tej nie uwzględnił pierwotne żądanie. Na dzień wystąpienia z nim ( 18 maja 2012 r.) przyznane kwoty zadośćuczynienia byłyby rażąco wygórowane. Wszak nie ulega wątpliwości, że do okoliczności mających wpływ na rozmiar szkody należy wpływ czasu między zdarzeniem powodującym szkodę a uzyskaniem odszkodowania. W takim przypadku zasądzanie odsetek za okres poprzedzający wyrok prowadziłoby do podwójnego odszkodowania, co byłoby niedopuszczalne. Zatem odsetki od ustalonych przez Sąd Okręgowy kwot powinny przysługiwać powodom od dnia dokonanego w wyroku ustalenia należnych kwot zadośćuczyni, a zatem od dnia 27 maja 2015 r.,

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny uwzględniając częściowo apelację, zmienił zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym i trzecim i oddalił powództwo o odsetki ustawowe za okres od 18 czerwca 2012 r. do dnia 26 maja 2015 r. ( art. 386 § 1 k.p.c.). W pozostałej części apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu ( art. 385 k.p.c.). O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 100 zd. 1 k.p.c. Koszty powódki w postępowaniu apelacyjnym wyniosły kwotę 2700 zł ( koszty zastępstwa procesowego), liczone od wartości przedmiotu zaskarżenia, tj. kwoty 75.987 zł ( 50.000 zł + skarżone odsetki od kwoty 72.000 zł). Koszty zaś zastępstwa procesowego powoda wyniosły w postępowaniu apelacyjnym 1800 zł, a zostały obliczone od wartości przedmiotu zaskarżenia wynoszącego w jego przypadku kwotę 42.993,53 zł ( 30.000 zł + odsetki ustawowe od kwoty 36.000 zł za okres od 18 czerwca 2012 r. do 26 maja 2015 r.). Powódka wygrała w postępowaniu apelacyjnym w 66% (apelacja została uwzględniona odnośnie do odsetek, czyli co do kwoty 25.987 zł), a powód w 70% ( apelacja została uwzględniona odnośnie do odsetek czyli co do kwoty 12,993,53 zł). W takim też stosunku przysługuje im zwrot kosztów postępowania, a zatem powódce kwota 1.782 zł, a powodowi – 1.260 zł.

Katarzyna Polańska – Farion Marzanna Góral Barbara Trębska